

ROZDZIAŁ 1

Zarys problemu¹

Złoto bowiem za jego czasów było tak pospolite u wszystkich jak [dziś] srebro, srebro zaś było tanie jak słoma. [...] Za jego bowiem czasów nie tylko komesowie, lecz nawet ogół rycerstwa nosił łańcuchy złote niezmiernej wagi; tak opływali [wszyscy] w nadmiar pieniędzy. Niewiasty zaś dworskie tak chodziły obciążane złotymi koronami, koliaми, łańcuchami na szyję, naramiennikami, złotymi frędzlami i klejnotami, że gdyby ich drudzy nie podtrzymywali, nie mogłyby udźwignąć tego ciężaru kruszców².

Ten fragment najstarszej „polskiej” kroniki Anonima zwanego Gallem w imponujący, acz nieco przesadzony sposób odzwierciedla społeczne znaczenie metali szlacheńskich. Napływ i obieg srebra między IX a XII w. nieprzypadkowo zbiegł się z procesem kształtowania się państwowości we wschodniej Europie – srebro i władza pozostawały tu bowiem w istotnej zależności, swego rodzaju sprzężeniu zwrotnym – i od Rusi Kijowskiej przez Skandynawię aż po monarchie Przemyslidów, Arpadów i Piastów były jak dwie strony tego samego medalu. Badacze poświęcają dużo uwagi kształtowaniu się wczesno-średniowiecznych organizmów państwowych – co naturalne – gdyż początki państw często łączy się z początkami zamieszkujących je narodów. Swój wkład mają tu także polscy historycy, którzy od lat badają powstanie „państwa gnieźnieńskiego”³. Pod tym pojęciem rozumie się

¹ Książka nie zawiera literatury wydanej po 2013 r. i nie uwzględnia stanu znalezisk po tej dacie. Aktualizacja nastąpi w nowej pracy autora, dotyczącej monetyzacji i komercjalizacji w środkowo-wschodniej Europie w latach 800–1200.

² Anonim (tzw. Gall), *Kronika polska*, (dalej Gall), przeł. R. Grodecki, M. Plezia (Biblioteka Narodowa, ser. I, nr 59, wyd. 7), Wrocław 1996, I/6, s. 20, I/12, s. 32.

³ Ogólnie: K. Tymieniecki, *Kształtowanie się społeczeństwa średniowiecznego* (Polska na tle Słowiańszczyzny zachodniej), Poznań 1996, t. 2 (wznowienie wyd. z 1928, red. J. Strzelczyk); G. Labuda, *Studia nad początkami państwa polskiego*, Poznań 1946; W. Hensel, *Polskie tysiąclecie*, „Sprawozdania Państwowego Muzeum Archeologicznego

zazwyczaj twór terytorialno-polityczny, dysponujący stosunkowo stabilnym systemem ekonomiczno-prawnym, który wprowadziła i kontrolowała swoim „aparatem administracyjnym” dynastia Piastów. Jego elitę tworzyli oprócz księcia (a później króla) zmilitaryzowana arystokracja, drużynnicy, a po przyjęciu łacińskiego chrześcijaństwa również kler, który zastąpił kastę pogańskich kapłanów. Absolutna większość historyków zakłada endogeniczną genezę monarchii piastowskiej, która miała się wykształcić przede wszystkim za sprawą rozpadu struktur plemiennych, a ten – według niektórych dawniejszych teorii badawczych – dokonał się już w VIII–IX stuleciu⁴. Konieczne do budowy aparatu władzy nadwyżki uzyskano zatem dzięki wzrostowi produkcji rolnej, która z kolei wynikała z rozwoju pługa jako narzędzia⁵. Wskazywano oczywiście również na fakt, że w procesie rozwarstwienia społecznego, niezbędnego do ukształtowania się wczesnopaństwowych organizacji, centralną rolę odgrywały drużyny wojów plemiennych oraz arystokracja plemienna, która wtedy być może zgromadziła znaczne bogactwa. Przy „przechodzeniu” od związków plemion do struktur wczesnomonarchicznych trudna do przecenienia rola przypadała trybutom i daninom, wyprawom rabunkowym i łupieskim, „darom” i okupom – ogólnie „opodatkowaniu” sąsiednich ludów⁶. Natomiast badacze nie są zgodni co do tego, czy Piastowie już w X–XI w. mogli opierać się na osadach służebnych⁷. Stwierdzono jednak, że kontrola

w Warszawie” 3 (1950), 1–4, s. 27–48; H. Łowmiański, *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.*, t. 1–6, Warszawa 1963–1985; A. Gieysztor, *Geneza państwa polskiego w świetle najnowszych badań*, „Kwartalnik Historyczny” 61 (1954), 1, s. 103–136. Z niemieckiej perspektywy zwięzła prezentacja w: E. Mühle, *Die Piasten. Polen im Mittelalter*, München 2011.

⁴ Por. przede wszystkim H. Łowmiański, *Początki Polski*. Rozbieżna chronologia u Tymienieckiego, dla którego historia polskiej państwowości zaczyna się dopiero wraz z Mieszkiem I – i to tuż przed przyjęciem chrześcijaństwa. K. Tymieniecki, *Kształtowanie*, s. 191.

⁵ Na przykład H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 3, s. 223 i n.; A. Gieysztor, *Geneza*, s. 113, 119.

⁶ H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 4, s. 129 i n.; t. 5, s. 471.

⁷ O debacie na temat *ius ducale* por. teksty Sławomira Gawłasa, Karola Modzelewskiego, Christiana Lübke i Libora Jana z 5. Debaty Lelelewolskiej, która odbyła się 12.04.2011 r. w Niemieckim Instytucie Historycznym w Warszawie: *Czy w średniowiecznej Polsce istniała organizacja służebna – czyli co to było ius ducale?*, red. E. Mühle, www.perspectivia.net/content/publikationen/lelewel-gespraech/4-2011, dostęp 5.02.2018.

pojedynczych odcinków szlaków handlowych przynosiła panującym dochody, co dodatkowo zwiększało różnice ekonomiczne w obrębie warstwy panującej. W ostatnich latach podnoszono również kwestię udziału elity panującej w handlu niewolnikami⁸. Nie przeprowadzono jeszcze jednak systematycznych i gruntownych badań nad zagadnieniem związków między handlem dalekosiężnym a tworzeniem się państwa Piastów⁹.

Nowsze studia, oparte zarówno na ustaleniach historyczno-antropologicznych, jak i odkryciach archeologicznych¹⁰, podkreślają, że wykształcanie się organizacji politycznych wykraczających poza struktury plemienne ani w Polsce, ani w ogóle we wschodniej części Europy nie było procesem długotrwałym i ewolucyjnym, lecz dokonało się w ciągu niewielu pokoleń. Konieczne do tego nadwyżki nie musiały pochodzić ze zwiększenia produkcji rolnej. Przeciwnie – daniny i trybuty, łupy i rabunek, bezpośredni udział w handlu oraz kontrola przepływu srebra i handlu dalekosiężnego, a więc dysponowanie kruszcami i dobrami luksusowymi miały zasadnicze znaczenie dla nowych elit, ich

⁸ Christian Lübke mówi o „wspomaganiu działań rynkowych ponad granicami oraz o zagwarantowaniu bezpieczeństwa kupcom zagranicznym”. Ch. Lübke, *Fremde im östlichen Europa. Von Gesellschaften ohne Staat zu verstaatlichten Gesellschaften (9.–11. Jahrhundert)*, Köln i in. 2001, s. 236. Na temat udziału elity w handlu niewolnikami por. np. H. Samsonowicz, *Ziemia polskie w X w. i ich znaczenie w kształtowaniu nowej mapy Europy*, w: *Ziemia polskie w X w. i ich znaczenie w kształtowaniu nowej mapy Europy*, red. H. Samsonowicz, Kraków 2000, s. 433–441, tu s. 435.

⁹ Zob. przedstawienie stanu badań w rozdz. 2.1. Tę tematykę autor niniejszego studium nakreślił w kilku rozprawach: D. Adamczyk, *Orientalno-bałtycki system handlowy a proces kształtowania się Europy Wschodniej w IX i X w.*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie” 2, red. I. Panic, J. Sperka, Katowice 2002, s. 63–88, zwł. s. 85 i nn.; tegoż, *Silver, Markets, and States*, „World History Bulletin” 22 (2006), Fall Issue 2, s. 47–49; tegoż, *Między Kijowem a Gniezmem. Wybrane aspekty topografii i funkcji arabskiego srebra na ziemiach słowiańskich w X i na początku XI w.*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie” 1 (5), red. I. Panic, J. Sperka, 2009, s. 66–78.

¹⁰ W Polsce przede wszystkim P. Urbańczyk, *Herrschaft und Politik im frühen Mittelalter. Ein historisch-anthropologischer Essay über gesellschaftlichen Wandel und Integration in Mitteleuropa*, Frankfurt am Main 2007. O włączeniu do badań nad władzą i państwowością kategorii antropologicznych, takich jak rytuały, gesty i niepisane zasady por. na obszarze niemieckojęzycznym m.in. W. Pohl, *Staat und Herrschaft im Frühmittelalter: Überlegungen zum Forschungsstand*, w: *Staat im frühen Mittelalter*, red. S. Airlie i in., Wien 2006, s. 9–38, zwł. s. 16–27, oraz G. Althoff, *Potęga rytuału. Symbolika i władza w średniowieczu*, przeł. A. Gadzała, Warszawa 2011. Zob. też wskazówki bibliograficzne w rozdz. 2.1.

prestżu i pozycji społecznej. Nie „kraj i ludzie”, lecz srebro i „rucho-
me” dobra stanowiły podstawę ich bogactwa. W ten sposób w obiegu
handlowym znalazły się produkty leśne oraz ludzie z danego obszaru –
i to te „towary” wymieniano później na monety albo fragmenty monet.

Dysponowanie kruszcami pomagało nowym dynastiom we wschod-
niej Europie zapewnić sobie sławę i „dobrą” opinię, a w konsekwen-
cji – zyskać nowych popleczników, których można było wynagradzać
srebrem. Piastowie czy Rurykowicze próbowali utrzymać monopol
władzy przy pomocy dobrze uzbrojonej i lojalnie im służącej drużyny,
złożonej w znaczącej części z obcych wojowników. Drużyna stanowiła
w owym czasie we wschodniej Europie podstawę władzy. Kto zatem
potrafił zwerbować dobrych wojowników, zapewnić im utrzymanie
i odpowiednio ich wynagrodzić, ten był w stanie podbić sąsiednie ple-
miona, z których można było ściągać trybuty i daniny. W ten sposób
kruszcę przyczyniał się do umocnienia władzy nowych elit. Dyspono-
wanie srebrem dowodziło kwalifikacji przywódczych i poprawiało „po-
lityczną” sytuację jego właściciela wobec konkurentów. Zasadniczą
kwestią dla zapewnienia sobie władzy i jej konsolidacji było zatem gro-
madzenie metali szlachetnych, pokazywanie ich innym i rozdzielanie.
Miało to na celu związanie ze sobą tyłu „klientów”, ile to możliwe,
a w konsekwencji zyskanie większego autorytetu i prestiżu. Dary ze
skarbcza, jak zauważył Matthias Hardt, „służyły królowi do stanowienia
konsensusu z drużyną wojów”, a „skarb umożliwił w ten sposób cią-
głe odtwarzanie władzy książęcej i królewskiej przez redystrybucję
środków zgromadzonych dzięki urzędowi króla, stworzenie symbolicz-
nego kapitału i udziału wojów w sukcesie królestwa”¹¹.

Duża liczba znalezisk srebra we wschodniej Europie dobrze od-
zwierciedla te procesy. Do ok. 2012 r. znaleziono w Polsce w 160 skar-
bach 37 tys. monet arabskich i w co najmniej 280 depozytach ok.
100 tys. monet zachodnioeuropejskich, które dotarły tam między IX
a początkiem XII w. Do tego dochodzą monety bite przez samych Pia-
stów, emitowane w ciągu XI stulecia. Skoro jednak metale szlachetne
spełniały funkcję „państwowotwórczą”, to rodzi się pytanie, jakie

¹¹ M. Hardt, *Gold und Herrschaft. Die Schätze europäischer Könige und Fürsten im ersten Jahrtausend*, Berlin 2004, s. 302; P. Urbańczyk, *Trudne początki Polski*, Wrocław 2008, s. 145–154; W. Pohl, *Staat*, s. 25 i n.; D. Adamczyk, *Orientalno-bałtycki system; tegoż, Między Kijowem*.

stanowisko wobec strumieni srebra zajmowali nowi dynaści. W jaki sposób Piastowie oraz inni monarchowie próbowali włączyć się w jego obieg i przekierować go z korzyścią dla siebie? Jak uzyskiwali towary, które następnie miały trafić na szlaki handlu z odległymi obszarami? Jak dążenie do „opodatkowania” sąsiednich grup ludności w celu pozyskania dóbr wymiennalnych na srebro wpływało na ekspansję ich władzy? Czy ściągali już trybuty w postaci srebra? I wreszcie – jak (za)reagowali na przesunięcia strumieni srebra i ich załamanie? W tym kontekście kluczowe wydają się dwa aspekty.

Po pierwsze, na podstawie geografii i struktury złóż srebra – oczywiście uwzględniając źródła pisane i studia archeologiczne – należy zbadać rozwój „państwa gnieźnieńskiego” w X–XI stuleciu pod kątem starań Piastów o uzyskanie trwałego dostępu do strumieni srebra.

Po drugie, istotna jest kwestia, w jakim stopniu zmniejszający się dopływ obcych monet oraz bicie własnych (proces nasilający się od końca XI w.) doprowadziły do zmiany w sposobie sprawowania władzy przez Piastów.

Autor uważa za oczywiste, że ta monografia zostanie rozszerzona o dalsze regiony wschodniej i północnej Europy. Koryfeusz polskiej numizmatyki Ryszard Kiersnowski już w 1960 r. stwierdził, że problematykę historii pieniądza kruszcowego w Polsce wczesnośredniowiecznej należy rozpatrywać

na szerokim tle stosunków gospodarczych, społecznych i kulturalnych Polski, a w pewnej mierze także Europy wczesnośredniowiecznej. Dzieje pieniądza należą do rzędu zagadnień związanych najściślej z całokształtem procesu historycznego, niemożliwych do traktowania w oderwaniu i izolacji¹².

Przedstawiona praca uwzględnia ten postulat, badając nie tylko związki między arabskimi czy niemiecko-angielskimi strumieniami srebra a tworzeniem państwowości piastowskiej, ale uwzględniając również cały obszar północno-wschodnioeuropejski. Europę północno-wschodnią rozumieć tu będziemy przede wszystkim jako region wokół Morza Bałtyckiego, rozciągający się od Danii i Szlezewiku-Holsztyna na zachodzie przez Meklemburgię-Pomorze Przednie, Pomorze i Bałtyk po północnozachodnią Rosję; na północy obejmujący Półwysep

¹² R. Kiersnowski, *Pieniądz kruszcowy w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Warszawa 1960, s. 5.

Skandynawski, na południe zaś sięgający po środkową Polskę. Oczywiście przy redystrybucji dirhemów zasadnicza rola przypadła państwom Chazarów, Bułgarów kamskich, Rusi Kijowskiej i społecznościom zamieszkującym wzdłuż osi handlowej Wschód–Zachód, po jej południowej stronie. Wydaje się więc, że w niniejszym studium zasadne będzie elastyczne traktowanie podziałów geograficznych i rozszerzenie perspektywy o terytoria istotne z punktu widzenia poszczególnych faz napływu srebra.

ROZDZIAŁ 2

Stan badań, źródła i metoda

2.1. Rynek, władza czy magia? Kontrowersje monetarne

Strumienie srebra, które napływały w IX–XI w. do wschodniej, środkowo-wschodniej i północnej części Europy, już od wielu lat stanowią ważny obiekt badań, zarówno dla numizmatyków, jak i historyków. Początkowo debata dotyczyła przyczyn ukrywania w ziemi monet i ozdób, czyli deponowania skarbów¹. Wyodrębniono dwa podstawowe motywy tego zjawiska: pierwszym było możliwe zagrożenie, a drugim działanie magiczno-kultowo-rytualne. Poczucie zagrożenia dotyczyło wojen i wypraw rabunkowych, które skłaniały właścicieli do gromadzenia srebra. Zwolennicy tej tezy podkreślali także funkcje ekonomiczne metali szlachetnych, które miały zostać ukryte w ziemi. Motyw magiczno-kultowo-rytualny wspierał się natomiast na niektórych fragmentach sag, według których zdeponowany kruszec miał służyć jako dar ofiarny dla bogów².

W ostatnich latach w Polsce na nowo rozgorzała dyskusja na ten temat. Toczyła się raczej konwencjonalnym torem, choć pojawiło się

¹ W Polsce przede wszystkim R. Kiersnowski, *Pieniądz kruszcowy w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Warszawa 1960, s. 470–480; S. Tabaczyński, *Archeologia średniowieczna. Problemy, źródła, metody, cele badawcze*, Wrocław 1987, s. 179–190. W Niemczech i Skandynawii: V. Jammer, *Die Anfänge der Münzprägung im Herzogtum Sachsen (10. und 11. Jahrhundert)*, Hamburg 1952 (Numismatische Studien 3–4), s. 39–43; Ch. Warnke, *Die Anfänge des Fernhandels in Polen 900–1025*, Würzburg 1964, s. 20–24; M. Stenberger, *Die Schatzfunde Gotlands der Wikingerzeit I*, Text, Stockholm 1958, s. 307 i nn.; G. Hatz, *Handel und Verkehr zwischen dem Deutschen Reich und Schweden in der späten Wikingerzeit. Die deutschen Münzen des 10. und 11. Jahrhunderts in Schweden*, Lund 1974.

² S. Suchodolski, *Kultowa czy ekonomiczna geneza skarbów epoki wikingów?*, „Biuletyn Numizmatyczny” 3 (2003), 331, s. 185–196.

w niej kilka ożywczych elementów. Najkrócej można ją sprowadzić do dychotomii: rynek *versus* magia/władza. Dyskusję otworzył polski archeolog Przemysław Urbańczyk, według którego obieg towarów luksusowych służył ustaleniu układu sił, a zatem kruszce miały tu znaczenie strategiczne. Stanowiły one ważny czynnik reprezentacji władzy i pozycji społecznej. Urbańczyk dokonuje jednak rozróżnienia – uważa, że w systemach, w których dominują nie mechanizmy rynkowe, lecz podtrzymywanie hierarchicznych struktur społecznych, nie da się tak łatwo oddzielić warstwy ekonomicznej od warstwy symboliczno-magicznej³. Według Urbańczyka *homo oeconomicus* i *homo symbolicus* stanowią dwie uzupełniające się sfery ludzkiej aktywności, pewną stałą antropologiczną⁴. Niczego to jednak nie zmienia w jego ocenie, że cięcie na kawałki srebrnych monet i ozdób dokonywało się z powodów magiczno-rytualnych i można je interpretować jako świadome niszczenie wartości formalno-symbolicznej srebrnych przedmiotów.

Jacek Kowalewski⁵ i Władysław Duczko⁶ także podkreślają – z innych perspektyw geograficznych i metodologicznych (obszar zachodniej Słowiańszczyzny *vs* Skandynawia) – kultowe okoliczności lub konteksty tezauryzacji metali szlachetnych. Nie wykluczają jednak całkowicie ich funkcji „ekonomicznych” lub czynników istotnych ze względów prestiżowych. Symptomatyczny jest tutaj tytuł cytowanego artykułu Władysława Duczki: „Zebrać, zdeprecjonować, schować i zapomnieć”.

Nakreślone powyżej koncepcje wywodzą się z rozważań archeologicznych, antropologicznych i kulturowo-filozoficznych, natomiast numizmatycy kładą większy nacisk na ekonomiczne motywy tworzenia skarbów. Mateusz Bogucki uważa, że tezauryzacja służyła akumulacji i zabezpieczeniu majątku, choć nie wyklucza innych przyczyn, takich jak zagrożenie wojnami, ani działań z pobudek kultowych czy

³ P. Urbańczyk, *Wczesnośredniowieczne skarby złomu srebrnego*, w: *Moneta mediaevalis. Studia numizmatyczne i historyczne ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Suchodolskiemu w 65. rocznicę urodzin*, red. R. Kiersnowski i in., Warszawa 2002, s. 209–224; tegoż, *Kto deponował skarby zdeprecjonowanego srebra i dlaczego?*, WN 48 (2004), 2, s. 167–179.

⁴ P. Urbańczyk, *Kto deponował*, s. 171.

⁵ J. Kowalewski, *Dlaczego, czy jak deponowano skarby we wczesnym średniowieczu?*, WN 48 (2004), 2, s. 181–191.

⁶ W. Duczko, *Zebrać, zdeprecjonować, schować i zapomnieć. O skarbach srebrnych Skandynawii okresu wikingów*, WN 49 (2005), 2, s. 205–217.

prestizowych⁷. Nestor polskiej numizmatyki, Stanisław Suchodolski, także pozostaje sceptyczny wobec tez „magiczno-rytualnych”, przyznaje jednak, że „liczba skarbów, powstałych wskutek działań pozaekonomicznych, jest jednak większa niż pierwotnie szacowano”⁸.

Zasadniczo różnice między przywołanymi autorami leżą raczej w ocenie poszczególnych motywów gromadzenia srebra niż w zdecydowanym odrzuceniu którejś z koncepcji alternatywnych – wszyscy biorący udział w tej dyskusji zapewniają, że w żadnym razie nie wyznają zasady albo-albo. Zwraca jednak uwagę, że analiza chronologii i geografii depozytów srebra nie jest wystarczająca, by móc udzielić miarodajnych odpowiedzi.

Polscy badacze od lat 50. i 60. XX w. prowadzą systematyczne badania nad aspektami pieniężno-ekonomicznymi tezauryzacji srebra. Od początku zarysowały się na ten temat dwa przeciwstawne poglądy. Stanisław Tabaczyński podkreślał, że gromadzenie spełniało funkcję zachowania wartości, przy czym srebru jako środkowi płatniczemu przypisuje on raczej podrzędną rolę. Według niego kruszce do 2 połowy XI w. prawie nie docierały na lokalne rynki i trafiały do obiegu głównie dzięki handlowi dalekosiężnemu, który znajdował się w rękach elity⁹. Jednocześnie Ryszard Kiersnowski pojmuje skarby – łącznie z luźnymi znaleziskami pojedynczych monet w warstwach osadniczych i na cmentarzyskach – jako wyraz „wewnętrznego” obiegu srebra najpóźniej od końca X w. W przeciwieństwie do Tabaczyńskiego najważniejszą funkcję pieniądza upatruje nie w tezauryzacji, lecz traktuje zdeponowany kruszec jako zdecydowanie mniejszą część całej masy monetarnej. Mimo to Kiersnowski wskazuje również na pozaekonomiczne źródła dopływu srebra na ziemię rządzone przez Piastów, nie badając jednak systematycznie roli trybutów, okupów, wypraw łupieskich i darów w procesie kształtowania się władzy politycznej. Jest to luka, którą prezentowane studium próbuje wypełnić – przede wszystkim w obliczu tezy Kiersnowskiego, że odpływ zdobytych tym sposobem metali szlachetnych był większy niż ich dopływ. Warto

⁷ M. Bogucki, *Dlaczego we wczesnym średniowieczu powstawały skarby złomu srebrnego?*, WN 48 (2004), 1, s. 49–75.

⁸ S. Suchodolski, *Kultowa czy ekonomiczna geneza*, s. 194.

⁹ S. Tabaczyński, *Rozwój stosunków towarowo-pieniężnych w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Warszawa–Wrocław 1957, s. 281 i n.; tegoż, *Z badań nad wczesnośredniowiecznymi skarbami srebrnymi Wielkopolski*, Warszawa–Wrocław 1958, s. 42 i nn., 55.

odnieść się też do jego uwagi, że „państwo” pozyskiwało srebro napływające do Polski drogą handlu pośrednio, to jest narzucając i ściągając trybuty, co mogłoby sugerować, że samo nie brało bezpośredniego udziału w tej wymianie¹⁰.

Pozostałe dyskusje nad komercyjną rolą i znaczeniem srebra przebiegały zasadniczo nakreślonymi wyżej torami. Władysław Łosiński zwracał uwagę, że stopień tezauryzacji srebra mógł występować w dwóch różnych konstelacjach: zarówno wtedy, kiedy ten dopływ się bardzo kurczył, jak i w okresach intensyfikacji napływu, kiedy na niektórych rynkach handlu dalekosiężnego panowała niekorzystna koniunktura¹¹. Oba te przypadki wskazują na drugorzędną funkcję składowania kruszców w porównaniu z ich funkcją środka płatniczego. Łosiński w kolejnych artykułach próbuje różnicować komercjalizację zastosowania monet. Rozróżnia tu sytuację Pomorza, gdzie warunki rynkowe (początkowo wprawdzie jedynie rudymentarne) wykształciły się już na początku IX w., od sytuacji Wielkopolski, której gospodarka ukierunkowana była na trybuty. Łosiński uważa, że warunki rynkowe w Wielkopolsce zaistniały dopiero w 2 połowie XI stulecia¹². Mniej sceptyczny jest tu Stanisław Suchodolski, który na podstawie stopnia rozdrobnienia srebra oraz pojedynczych znalezisk na cmentarzyskach uważa, że procesy te nastąpiły – w każdym razie w Wielkopolsce, ale i na Śląsku – w 2 połowie X w.¹³.

Tadeusz Lalik i Michał Kara poruszyli temat politycznego kontekstu w obiegu metali szlachetnych. Lalik wyróżnia łącznie trzy powiązane ze sobą sfery obiegu – polityczną, handlową i sferę rynków lokalnych, natomiast Kara z perspektywy archeologicznej podejmuje kwestię kierunków napływu arabskich dirhemów do Wielkopolski

¹⁰ R. Kiersnowski, *Pieniądz*, s. 428 i n., 435 i n. (o ekonomicznej funkcji srebra); s. 31–42, zwł. s. 37 i 42 (o trybutach w srebrze i o udziale elity władzy w handlu).

¹¹ W. Łosiński, *Funkcja tezauryzacji kruszców srebrnego w gospodarce wczesnośredniowiecznej*, w: *Funkcja tezauryzacji kruszców srebrnego w gospodarce wczesnośredniowiecznej*, WN 36 (1992), 1–2, s. 27–36, tu s. 35.

¹² W. Łosiński, *Miejsce Pomorza i Wielkopolski w kształtowaniu się gospodarki towarowo-pieniężnej w Polsce wczesnofeudalnej*, „*Slavia Antiqua*” 37 (1996), s. 163–180; tegoż, *W sprawie rozwoju gospodarki towarowo-pieniężnej na ziemiach polskich we wczesnym średniowieczu w kontekście dziejów obrotu pieniężnego w strefie nadbałtyckiej*, „*Archeologia Polski*” 35 (1990), 1, s. 287–309.

¹³ S. Suchodolski, *Jeszcze o początkach gospodarki towarowo-pieniężnej na ziemiach polskich*, WN 39 (1995), 1–2, s. 67–71.

w połączeniu z chronologią piastowskich grodów¹⁴. Natomiast Wojciech Dzieduszycki wskazał ostatnio na szerokie spektrum funkcji srebra, w tym również na symboliczny wymiar w kontekstach społeczno-kulturowych. Zwrócił uwagę na następujące aspekty gromadzenia srebra: 1) prestiż – mają o nim świadczyć naszyjniki, bransolety, łańcuchy itp.; 2) dystrybucja i redystrybucja (podział, prezenty, potlacz); 3) świadome usuwanie metali szlachetnych z obiegu, by dzięki ograniczonej cyrkulacji kosztownych przedmiotów chronić prestiż (zgodnie z tym założeniem ich nadwyżki zagrażałyby autarkii jakiejś społeczności); 4) wymogi normowania organizacji społecznej (tezauryzacja służyła w konsekwencji gromadzeniu wartościowych przedmiotów w celu wymiany, zawierania traktatów i płacenia trybutów). Dzieduszycki wymienia poza tym funkcje kultowe, zagrożenie wojnami oraz motywy ekonomiczne¹⁵.

Na koniec wymienimy jeszcze nieco już starszą pracę Charlotty Warnke, która jest zarazem najpełniejszym dotychczas przedstawieniem początków handlu dalekiego zasięgu w Polsce między 900 a 1025 r. Jej naukowe zainteresowania nie obejmują jednak procesów państwowotwórczych¹⁶. Zarówno Lalik i Kara, jak i Dzieduszycki i Warnke przywołali wprawdzie interesujące dla naszej monografii konteksty, ale nie omówili w sposób systematyczny wpływu interakcji z kalifatem czy Rzeszą na kształtowanie się systemu władzy Piastów w całym okresie od X do początku XII w. W tym miejscu należy zadać trzy pytania, sformułowane już w pierwszym rozdziale. Po pierwsze, w jakim stopniu ekspansję piastowską stymulowały próby wymuszania na sąsiednich ludach danin i trybutów, za które można było kupować towary, wymieniane następnie w handlu na srebro? Po drugie, w jakiej mierze dynaści ściągali trybuty właśnie w postaci kruszców? I po trzecie, również bardzo ważne – jak reagowali Piastowie na przesuwanie strumieni srebra i na ich zanik?

¹⁴ T. Lalik, *O cyrkulacji kruszców w Polsce X–XII w.*, „Przegląd Historyczny” 58 (1967), 1, s. 1–27; M. Kara, *Najstarsze państwo Piastów – rezultat przełomu czy kontynuacji? Studium archeologiczne*, Poznań 2009, s. 310–315; tegoż, *Anfänge der Bildung des Piastenstaates im Lichte neuer archäologischer Ermittlungen*, „Quaestiones Mediae Aevi Novae” 2 (2000), s. 57–85, tu s. 78.

¹⁵ W. Dzieduszycki, *Kruszce w systemach wartości i wymiany społeczeństwa Polski wczesnośredniowiecznej*, Poznań 1995, s. 75–78.

¹⁶ Ch. Warnke, *Die Anfänge*.